

Miejsca stale patrolowane

Data publikacji: 10.12.2012 13:50

Osoby bezdomne w czasie zimy szukają schronienia w pustostanach, altanach, na klatkach schodowych... W Cieszynie jest ponad 20 takich miejsc, które na bieżąco patrolują strażnicy miejscy.

W Cieszynie jest ponad 20 miejsc, w których schronienia przed zimą szukają bezdomni. Miejsca te są szczególnie dobrze znane straży miejskiej, która przekonuje osoby bezdomne do skorzystania z oferowanej pomocy.

Miejsca, gdzie "koczują" bezdomni są na bieżąco monitorowane. Dzięki temu udaje się pomóc wielu osobom. Tak było na przełomie listopada i grudnia, gdy cieszyńska straż miejska podjęła kilka interwencji wobec osób bezdomnych, które nocowały w warunkach zagrażających ich życiu i zdrowiu.

- Jedna z interwencji dotyczyła osób, które spały w samochodzie. Z kolei w innym miejscu kilku bezdomnych mieszkało w namiocie. Dzięki wspólnym działaniom strażników miejskich oraz pracowników Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej udało się przekonać bezdomnych do skorzystania z oferowanej im pomocy. Przede wszystkim osoby te zmieniły miejsce noclegu, co uchroni je przed zapowiadanim nadejściem mrozów...- mówi w rozmowie z portal ox.pl Janusz Sikora, zastępca komendanta Straży Miejskiej w Cieszynie.

Nie zawsze jednak udaje się przekonać osoby bezdomne do skorzystania z oferowanej pomocy. Zdarza się, że taka pomoc jest odrzucana. Wielu woli zaryzykować przetrwanie zimy w piwnicach, czy starych niezamieszkałych kamienicach. W miniony weekend, na terenie Polski zmarzło aż 13 osób. Od początku grudnia takich osób było 22.

Na liście miejsc, które najczęściej patrolują strażnicy jest między innymi... **- Teren byłej cegielni, pustostan przy ulicy Bielskiej, budynek po stacji PKP na ulicy Wroniej, rejon ulicy Hajduka, betonowe wnęki pod garażami przy ulicy Dolnej, most przy ulicy Bobreckiej, teren byłego dworca PKS, okolice dworca PKP, okolice Mostu Przyjaźni, przejście graniczne w Boguszowicach, hale targowe...**- wymienia J. Sikora

Bezdomni szukają również schronienia na klatkach schodowych bloków, czy kamienic. Odpowiednie służby nie są jednak w stanie dotrzeć wszędzie. Dlatego tak ważne jest czujne oko każdego z nas. Pamiętajmy, czasami jeden przypadkowy telefon może uratować czyjeś życie. Nie zapominajmy również o osobach samotnych, niepełnosprawnych i starszych, być może one też potrzebują naszej pomocy, a nie zawsze poproszą o nią same.

986 pod tym numerem telefonu straż miejska oczekuje na informacje o osobach potrzebujących pomocy.

Barbara Stelmach-Kubaszczyk